



Gospodarz musi mieć czas, by realizować plany

Wywiad z wójtem
JERZYM SOBAŃSKIM

Edward Dudek — Na początku proszę o zaprezentowanie się naszym czytelnikom.

Jerzy Sobański — Zaczęę tradycyjnie, urodziłem się w 1945 roku, w 1969 ukończyłem Wyższą Szkołę Rolniczą w Olsztynie, Wydział Zootechniczny i rozpocząłem pracę w PGR, a następnie w Stacji Hodowli Roślin. W 1973 roku przyjechałem do Jeleniej Góry i będąc kierownikiem produkcji w RSP w Jeleniej Górze — Raszycach, zamieszkałem w Pioszczyźnie. Po 13-stu latach rozstałem się z RSP i wyjechałem za granicę (Nowa Zelandia), by po powrocie, podjąć w 1989 roku pracę w WK ZSL. Rozwiązanie stronictwa spowodowało kolejny wyjazd za granicę, tym razem praca w Czechosłowacji, aż do dnia 15 lipca, kiedy zostałem wybrany Wójtem Gminy Jezów Sudecki.

A życie rodzinne, podobnie bogate w liczne troski, smutki, czasem radości. Mam ośmioro dzieci w wieku od 12 do 24 lat, jestem wdowcem.

— Co pan lubi?

Na przyjemności i prywatne zainteresowania, niestety nie mam wiele czasu, ale bardzo lubię czytać książki, szczególnie historyczne, a dawniej pasjonowałem się budowaniem układów elektronicznych.

— Z pomysłem skutkiem kandydował pan na stanowisko Wójta, z jednoczesnym zapewnieniem, że nie czytał tego kroku ze względów finansowych, a więc jakich?

Uważam, że mój wiek, doświadczenie i wiedza, upoważniają mnie do tego, by jeszcze coś zrobić dla ludzi i własnej satysfakcji, a znajomość gminy od 17 lat pomogła mi podjąć tę decyzję i ten trud. Nie ukrywam, że bardzo ważną była możliwość pracy bliżej domu, rodziny, dzieci.

— Czy wójtostwo traktuje pan jako zajęcie stałe, czy przejdzie do czasu znalezienia ciekawszej oferty?

Nie uważam, że brałem ślub z wójtostwem, ale dopóki radni i społeczeństwo będą uważali, że robię to dobrze, oraz jeśli

dokończenie na str. 2

REDAKCJA BIULETYNU zaprasza wszystkich chętnych do współpracy w redagowaniu gazetki. Spotkania w każdy czwartek o godz. 17-tej w Gminnej Bibliotece Publicznej w Jezowie Sudeckim.
ZAPRASZAMY

Historia planu zagospodarowania przestrzennego gminy

W roku 1986 Wojewódzka Rada Narodowa w Jeleniej Górze, wyasygnowała środki finansowe na sporządzenie planów zagospodarowania przestrzennego dla terenowych organów administracji państwowej województwa jeleniogórskiego. Środkami dysponował Wydział Architektury Urzędu Wojewódzkiego i zawarł umowę z Jeleniogórskim Biurem Planowania Przestrzennego na sporządzenie planu dla Gminy Jezów Sudecki. W skład zespołu autorskiego weszli arch. Artur Domagała — główny

dokończenie na str. 4

Kogo się boi KOMENDANT?

Wywiad z aspirantem
JERZYM DZIUDA — Komendantem Komisariatu Policji w Jezowie Sudeckim

— Czy może Pan powiedzieć, jakie nastąpiły zmiany w Waszym Komisariacie w związku z powołaniem policji?

Od dnia powołania policji (Ustawa z dnia 1990.05.06) nastąpiły u nas takie zmiany, jak: powołanie Komisariatu Policji w Jezowie Sudeckim, który posiada wszystkie uprawnienia procesowe, niezbędne do prowadzenia postępowań przygotowawczych; zwiększenie obsady etatów (aktualnie wynosi 1+4), komendant plus dwóch starszych asystentów i jeden dzielnicowy, niestety brakuje nam jednego dzielnicowego; zmiana stopni poszczególnych funkcjonariuszy, obecnie jest dwóch aspirantów i dwóch sierżantów policji. Nie zmieniła się

dokończenie na str. 3

ZAPRASZAMY DO REKLAMY

Zapraszamy do BS „Gmina”. Drukujemy:

— ogłoszenia, reklamy
zapraszamy sklepy, kluby, restauracje, bary,
rozna, zakłady usługowe, spółki.

— ogłoszenia drobne
kupno, sprzedaż, zguby, zapotrzebowanie
na transport, usługę itp.

— kronikę towarzyską
informacje o urodzinach, chrzcinach, ślubach,
weselach, życzenia, zaproszenia,
podziękowania, przeprosiny.

W NUMERZE: ZARZĄD GMINY (cz. I), PIERWSZE KLASY—PIERWSZA KLASA, LUDOWE ZESPOŁY SPORTOWE, HISTORIA SOŁECTWA — CZERNICA, KTO NAS TRUJE, KONKURS DLA DZIECI

Gospodarz musi mieć czas

dokończenie ze str. 1
starczy sił, zdrowia, nerwów traktuję to, jako zajęcie stałe. Nie pełnię tej funkcji z nastawieniem na tymczasowość i nie rozglądam się za nowym zajęciem, lecz staram się robić wszystko dobrze, choć może nie zawsze tak wychodzi.

— Jakże ma pan plany działania i czy są one dzielone pod kątem realizacji na to co powinien zrobić Sobański jako wójt i Sobański mieszkaniec gminy?

Snuć plany można i trzeba, na każdym etapie jakiegokolwiek działalności. Jednak na ich pełną, lub choćby częściową realizację nie można liczyć od razu od pierwszych tygodni pełnienia funkcji. Najpierw trzeba dobrze poznać gospodarstwo, a później robić większe, szersze plany i jeszcze jedno — rola gospodarza musi mieć spełniony warunek czasowy tzn. gospodarz musi mieć czas, by spokojnie szukać sposobów i środków do realizacji planów.

Nie, nie dzielę swoich planów na dotyczące mnie jako wójta i jako mieszkańca gminy, lecz staram się zrobić to co powinienem i to jak najlepiej.

— Obejrzał pan już gminę wzdłuż i w szerz. Jakże waloski?

Totalna klęska i ruina. Muszę stwierdzić, że jest to obraz czterdziestu straconych lat, ponieważ był czas, że można było budować za darmo, bo państwowe były pieniądze, a problemem materiały i wykonawstwo. Wtedy się dzisiaj przejeżdża kolo szkół, cementarzy i innych obiektów.

— Jak wygląda budżet gminy i jakie są prognozy na rok przyszły?

Na początku swej działalności Zarząd Gminy, podjął decyzję, o zaciągnięciu kredytu, ponieważ nie było z czego wypłacić pensji nauczycielom, służbie zdrowia, urzędnikom oraz brak było środków na bieżącą działalność gminy. Wysokość kredytu wynosi 500 mln zł, z czego uruchomiono 250 mln zł, a wykorzystano do końca września 108 mln. Jednocześnie należy dodać, że kredyt ma być spłacony do końca roku i przed jego podjęciem, stwierdziliśmy realność tej operacji.

Jaka będzie sytuacja z finansami w przyszłym roku, dotychczas niewiele na ten temat wiemy, ponieważ nie zostało jeszcze uchwalone przez Sejm prawo budżetowe oraz rodzaj i wysokość dotacji, czy subwencji dla gminy?

— Jakże inwestycje są realizowane obecnie i co jest w planach na rok przyszły?

Obecnie kończone są prace przy nowej nitce gazociągu, mającego zasilić sieć jeżowską; wszelkimi siłami i sposobami chcemy zakończyć w podstawowym zakresie budowę remizy strażackiej w Czernicy, ponieważ mamy przyznany w tym roku nowy wóz strażacki, jednak otrzymamy go pod warunkiem, posiadania odpowiedniego miejsca postoju — garażu; trwa i zostanie zakończona w tym roku budowa drogi z Płoszczyny do Czernicy; zlecono wykonanie dokumentacji podłączenia kanalizacji ściekowej całego Jeżowa, do kolektora na Zabobrze III. Z ważniejszych innych spraw, to dążymy do: ure-

gulowania formalno — prawnego wysypisk śmieci, przejęcia mienia komunalnego, w tym wodociągów po zakończeniu pracy przez Komisję Inwentaryzacyjną, wykonania najpilniejszych prac remontowych w szkołach, przedszkolu, ośrodkach zdrowia. Należy jeszcze nadmienić o konieczności zakończenia prac nad Planem Zagospodarowania Przestrzennego Gminy, które są opóźnione o kilka lat.

— Modna jest dzisiaj prywatyzacja. Czy mamy co prywatyzować?

Wbrew pozorom mamy, ale wielkość i zakres tego problemu okaże się po zakończeniu prac inwentaryzacyjnych gminy. Obecnie pragniemy zawrzeć korzystne umowy, dotyczące przyszłości pałacu w Czernicy i budynków magazynowych w Siedlęcinie — pomnik lat 70-tych w naszej gminie. Chcemy wydzierżawić wiejskie kluby w Jeżowie, Czernicy, Płoszczynie, Dziwiszowie w podobny sposób jak w Siedlęcinie, by mieszkańcy mieli miejsce na spotkania, zabawę, by ożywić tę pustynię.

— Gospodarka komunalna to ogromny obszar działania: mieszkania, transport, drogi, woda, śmieci itd. Czy gmina podola temu wyzwaniu?

Na pewno tak, ale na to potrzeba po pierwsze: pieniędzy, po drugie mądrych i przemyślanych decyzji i po trzecie czasu.

— Zapowiedzieliśmy w numerze pierwszym Biuletynu normalność w Urzędzie Gminy, czy będzie tak, że nikt nie będzie narzekał?

Mieszkańcy może mają takie wrażenie, że w Urzędzie Gminy nie się nie zmieniało, jednak ja jako wójt za aprobatą Rady Gminy postanowiłem najpierw dobrze poznać i rozegnać sprawy pracowników, szczególnie, że za każdą decyzjąj personalną, znajduje się człowiek ze swoimi problemami i nie można jego traktować jak biurka, szafy do przesunięcia, czy wyrzucenia. Mnogość spraw i obowiązków jaka spłynęła na Urząd, powinna skłonić do zwiększenia stanu osobowego i zatrudnienia nowych pracowników, jednak ze względu na złożoność problemu oraz oszczędności postanowiłem zwiększyć zakres obowiązków i dokonać jedynie niezbędnej wymiany pracowników. Myślę, że te kroki przyczyniły się do zachowania ciągłości pracy urzędu, stworzenia dobrej atmosfery i poszanowania każdego petenta. Zdaję sobie sprawę z faktu, że zarówno ja, jak i rada, działają w nowych warunkowaniach, często daje się odczuć, że zostaliśmy wyprowadzeni na głęboką wodę i pozostawieni sami sobie. Jesteśmy prekursorami nowego systemu samorządowego i do pewnego stopnia królikami doświadczalnymi, dlatego tym bardziej uważam, że nasze działania muszą być szczególnie przemyślane i wyważone. Często brak podstaw prawnych, zmusza do podejmowania decyzji wyłącznie na zasadzie logiki i zdrowego rozsądku. Tym bardziej więc działalność nasza nie może powodować konfliktów i destabilizacji, w i tak trudnej już sytuacji.

— I ostatnie pytanie jak ocenia pan współpracę z Radą Gminy?

Generalnie dobrze, jednak szkoda, że nie wszyscy radni, są w jednakowym stopniu zaangażowani w tę trudną, niewdzięczną i czasochłonną społeczną pracę.

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmowę przeprowadził
EDWARD DUDEK

Organy wykonawcze gminy

Zarząd Gminy — (cz. I)

Uchwalona przez Sejm ustawa z 8 marca 1990 roku o samorządzie terytorialnym, wprowadziła zmiany w organizacji i funkcjonowaniu władz samorządowych w gminie. Podstawowym, stanowiącym i kontrolnym organem jest Rada Gminy. Posiada ona pełnię władzy na swoim obszarze działania i realizuje ją, poprzez powoływanie organów wykonawczych i zarządzających gminy. Najważniejszym z nich jest Zarząd Gminy, wypełniający swoją ustawową funkcję, przez prowadzenie działalności wykonawczo-zarządzającej, organizatorskiej i administracyjnej.

Kompetencje rady względem zarządu obejmują trzy główne zadania, a mianowicie: powoływanie i odwoływanie, wytyczenie kierunków działania, sprawowanie nad nim nadzoru. Rada powołuje zarząd w składzie od czterech do siedmiu osób spośród radnych. Ustawa dopuszcza wybór na stanowisko wójta i jego zastępców, osób nie będących członkami rady, którzy wchodzi w skład zarządu. Przewodniczącym zarządu jest wójt.

W naszej gminie zarząd składa się z siedmiu osób, a więc oprócz wójta, powołano w skład zarządu sześciu radnych (nie powołuje się zastępców wójta). Kompetencje, zadania i zakres działania zarządu określają ustawy oraz uchwały Rady Gminy, których wykonanie jemu się zleca.

Ustawodawca jasno sprecyzował sposób sprawowania nadzoru rady nad zarządem. Jednym z nich jest obowiązek wójta i członków zarządu, do składania sprawozdań z bieżącej działalności na sesjach rady i udzielanie odpowiedzi na pytania będące w ich kompetencji. Powoływanie zarządu prawie w pełnym składzie z radnych jest zapewne jedną z intencji ustawodawcy, by wzmocnić funkcję kontrolną rady poprzez „awoich ludzi”, żywnie zainteresowanych właściwą realizacją uchwał i nałożonych ustawowo zadań własnych i zleconych.

Za wypełnianie zadań własnych gminy, wśród których jest m.in. określanie sposobu wykonania uchwał, gospodarowanie mieniem komunalnym, wykonywanie budżetu, zarząd odpowiada w zasadzie wyłącznie przed radą. Ustawa samorządowa przewiduje, przyjęcie do realizacji przez gminę zadań zleconych z zakresu administracji rządowej i wówczas organem nadzoru jest dodatkowo Prezes Rady Ministrów i wojewoda.

Rada Gminy sprawując nadrzędną funkcję nad organami wykonawczymi, oprócz wcześniej wymienionego prawa i obowiązku do ich powoływania, również może je odwoływać. Ta druga możliwość dokonuje w zasadzie dwoma sposobami. Po pierwsze, może w każdym czasie podjąć decyzję o odwołaniu zarządu w całości, lub poszczególnych jego członków. Po drugie rada podejmuje uchwały w sprawie udzielenia absolutorium zarządowi z tytułu działalności finansowej gminy. Nieudzielenie absolutorium jest równoznaczne z odwołaniem zarządu w całości. W przypadku pierwszym, jak i drugim rada w terminie 10 dni ma obowiązek powołać nowy zarząd. Powołanie lub odwołanie zarządu następuje w głosowaniu tajnym, z zachowaniem odpowiednich procedur formalnych. RED.

Pierwsze klasy—PIERWSZA KLASA

Pod koniec września i na początku października odbyły się w szkołach podstawowych naszej gminy uroczyste ślubowania i pasowania pierwszoklasistów na uczniów. Redakcja otrzymała informacje od dyrekcji szkół w Jeżowie, Siedlęcinie i Dziwiszowie, które przekazały nam programy i relacje z przebiegu uroczystości szkolnych. Uczestniczyła w nich młodzież starszych klas, nauczyciele, rodzice i zaproszeni przedstawiciele zakładów pracy, władz gminnych i sołectkich. Na ślubowanie w Dziwiszowie przybył zaproszony przez dzieci Wójt Jerzy Sobański.

We wszystkich szkołach pierwszoklasiści przed ich zaprzysiężeniem prezentowali zdobyte i wyuczone umiejętności w programach artystycznych, co było dla nich w zasadzie pierwszym egzaminem w życiu, który został pomyślnie zdany. Następnie dzieci złożyły rotę ślubowania, w której m.in. przyrzekały pilnie się uczyć na pociechę rodziców, szkole i swojej Ojczyźnie i insygniami wiedzy: ołówkiem lub „kluczymi” do wiedzy zostali pasowani na pełnoprawnych uczniów. Z tej okazji dzieci otrzymały okolicznościowe upominki od kolegów i koleżanek, rodziców, organizacji szkolnych. Po zakończeniu części oficjalnej i ochłonięciu z emocji, wszyscy uczestnicy ślubowania, zostali zaproszeni na poczęstunek, przygotowany przez rodziców. Poniżej drukujemy listy uczniów klas pierwszych i ich wychowawców.

Dyrekcje szkół przekazały Redakcji dodatkowo informacje o wyróżnieniach, jakie otrzymali nauczyciele z okazji Dnia Edukacji Narodowej. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymała Irena Puk z Jeżowa a Złote Krzyże Zasługi mgr Józefa Kędziorek z Jeżowa i mgr Halina Babczonek ze szkoły w Siedlęcinie.

REDAKCJA

Szkoła Podstawowa
w JEŻOWIE SUDECKIM
Wychowawca ALICJA IDZI

1. Bagiński Piotr
2. Bobryk Łukasz
3. Dobosz Zbigniew
4. Fiołek Paulina
5. Giroń Lidia
6. Głowacka Iwona
7. Góral Dominik
8. Horeń Katarzyna
9. Idzi Marek
10. Idzi Robert
11. Karmelita Tomasz
12. Karmelita Przemysław
13. Kędziorek Joanna
14. Kędziorek Monika
15. Konobrackska Anna
16. Malinowski Sławomir

17. Oleszczuk Monika
18. Pisarska Anna
19. Potaczek Karolina
20. Skrzeczyna Magdalena
21. Soja Magdalena

Oddział w PŁOSZCZYNIE
Wychowawca RENATA SOBAŃSKA

1. Bogacz Józef
2. Bielecki Marcin
3. Bławat Katarzyna
4. Jastrzębski Jarosław
5. Pławuszevska Monika
6. Pominkiewicz Kamila
7. Rębacz Karolina
8. Romański Radosław
9. Tyrzańska Małgorzata

Szkoła Podstawowa
w SIEDLEĆCINIE
Wychowawca HALINA BABCZONEK

1. Bryczkowski Bogusław
2. Czorycka Maria
3. Fornal Sławomir
4. Gdeczyk Anna
5. Hajdasz Zbigniew
6. Jaczenia Piotr
7. Jasnosz Marcin
8. Jędrzejczyk Emilia
9. Kosicki Marcin
10. Krzywy Magdalena
11. Laska Joanna
12. Marchewka Michał
13. Marniak Tomasz
14. Marszałek Ewelina
15. Matusiak Łukasz
16. Niziurski Dariusz
17. Podolska Monika
18. Piwowar Dariusz
19. Robel Łukasz
20. Sikora Tomasz
21. Skalski Krzysztof
22. Solak Anna
23. Szczypka Wojciech
24. Szlachcic Szymon
25. Ślimakowski Paweł
26. Śliwiński Jakub
27. Tyka Mariusz
28. Tyka Piotr
29. Wiiteska Anna
30. Zawada Magdalena
31. Godoń Łukasz

Szkoła Podstawowa
w DZIWISZOWIE
Wychowawca BOGUSŁAW HRYHORCZAK

1. Aleksandrów Anna
2. Bercza Krzysztof
3. Chamielec Beata
4. Chmurzyńska Katarzyna
5. Franusiak Mateusz
6. Fursewicz Marta
7. Gogojewicz Justyna
8. Kamińska Magdalena
9. Kowalczyk Tomasz
10. Kryla Anna
11. Lewaszkiwicz Bartosz
12. Ligaj Joanna
13. Machulec Łukasz
14. Mazepa Agata
15. Pawluk Paweł
16. Paradowska Małgorzata
17. Sadowski Paweł
18. Szenda Łukasz
19. Szeptycka Katarzyna
20. Tadrzak Dorota
21. Żuk Karolina

Kogo się boi KOMENDANT?

dokończenie ze str. 1
nam jednak liczba samochodów, ani innego sprzętu operacyjno — dochodzeniowego.

Czy nie marzyło się czasem Panu, być komendantem komisariatu policji w Angli, z nowoczesnym wyposażeniem, samochodami, i z pełną obsadą wyszkolonych policjantów?

Nie, takich marzeń nie mam, jestem realistą, muszę pracować w takich warunkach jakie są, i starać się by zmniejszyla się przestępczość.

Jak już Pan poruszył temat przestępczości, jak w tej chwili kształtuje się liczba przestępstw, w stosunku do roku ubiegłego?

W bieżącym roku, przestępczość wzrosła o prawie 100% tj. z 37 przeprowadzonych postępowań przygotowawczych w 1989 roku, do 69 w roku 1990 do dnia 15 października.

Teraz chciałbym zadać pytanie: kogo Pan Komendant się boi?

Najbardziej boję się żony, ponieważ jest to kapral w naszym domu. A teraz poważnie, — to pracując jako funkcjonariusz Policji na terenie Gminy Jeżów Sudecki, najbardziej boję się pomówień i plotek, które w znacznym stopniu utrudniają wykonywanie czynności służbowych. Społeczeństwo niejednokrotnie domaga się likwidacji nielegalnych punktów sprzedaży wódki, tak zwanych melin, oraz ograniczenia przestępczości na terenie mojego działania, lecz aby móc to osiągnąć potrzebne jest zrozumienie i poparcie całego społeczeństwa. Sami funkcjonariusze Policji nie są w stanie zrealizować tych zadań. Nie boję się natomiast przestępców i osób naruszających porządek prawny, gdyż jestem powołany by to prawo przestrzegać i egzekwować z całą stanowczością od ludzi, którzy tego nie realizują.

Byłoby dużą pomocą w wykonywaniu obowiązków służbowych przez policjantów, gdyby wszyscy zamieszkiwali na terenie gminy oraz mieli telefony w swoich mieszkaniach, co umożliwiłoby szybką reakcję na zdarzenia. Niestety w Komisariacie Policji nie ma całodobowych dyżurów. Również należy nadmienić, że prawo nie jest dostosowane do dzisiejszych warunków działania Policji i stanowi nieraz utrudnienie, podczas wykonywania zadań.

Rozmowę przeprowadziła
IRENA DROŹDZIKIEWICZ

Zaprosili nas...

LUDOWE ZESPOŁY SPORTOWE

Otwieramy nową kolumnę, w której będziemy pisać o tych, którzy zaproszą Redakcję, i o tym, co mają nam do powiedzenia, zaprezentowania. Oczekujemy zaproszeń od osób prywatnych, stowarzyszeń, instytucji.

Jako pierwsza, zaprosiła Redakcję na posiedzenie Zarządu, Rada Gminy Ludowych Zespołów Sportowych w Jeżowie Sudeckim, które odbyło się w sali sportowej w Siedlęcinie. Prowadził je Adam Rodziejewicz, przewodniczący Zarządu RG LZS, a uczestniczyli w nim reprezentanci wiejskich kół z Jeżowa — Jan Kotarba, Dziwiszowa — Adam Danielenko, Chrośnicy — Zbigniew Szymczyk i Czernicy — Janusz Surmacz, jednocześnie działacz Wojewódzkiego Zarządu LZS.

Głównymi tematami obrad były sprawy finansów kół, oraz organizacja i udział w zawodach sportowych na szczeblu gminy i rejonu — obejmuje on zespoły LZS z gmin: Jelenia Góra, Janowice Wielkie, Mysłakowice, Stara Kamienica, Świerzawa, Podgórzyn i Jeżów Sudecki.

Dużym problemem dla Rady Gminnej LZS jest brak pieniędzy na prowadzenie bieżącej działalności, nie wspominając o potrzebie zakupu nowego sprzętu dla zawodników. Środki finansowe jakimi dysponują koła po 9 miesiącach tego roku, nie zawsze pozwalają na pokrycie kosztów przejazdu zawodników lub drużyn na zawody. Powoduje to, że są zmuszeni do korzystania z różnych środków lokomocji, nie wyłączając przyczep, furmanek, a wyjątkowo nawet pieszo, lub do płacenia z własnej kieszeni. Przyczyną takiego stanu kasy, jest termin ustalenia preleminarza wydatków na bieżący rok, w październiku 1989 roku, a to już wszystko wyjaśnia.

Mimo takiego niedostatku środków, nasza gmina we współzawodnictwie na szczeblu rejonu wiejskich Rad Gminnych LZS, zajmuje pierwszą pozycję, na podstawie zdobytych punktów za udział i miejsca w zawodach. Jest to dużym wyróżnieniem i satysfakcją dla nas, a szczególnie dla zawodników i sympatyków sportu naszej Gminy. Z większych sukcesów należy wymienić: pierwsze miejsce Dariusza Baldygi z Czernicy w Igrzyskach Sportowo-Rekreacyjnych w konkurencji siłowej i Damia-

na Misiewiczza z Siedlęcina w Mistrzostwach Województwa w lekkiej atletyce — rzut oszczepem; wicemistrzostwo województwa Marka Jończy w biegach przełajowych i Elizy Schweda w Turnieju Tenisa Stołowego; trzecie miejsce w Turnieju Szachowym o Złotą Wieżę drużyny z Jeżowa w składzie: Edward Łoś, Wiktor Dawidowicz, Jadwiga Dudek i Piotr Różycki oraz wielu innych.

Wśród najbliższych imprez planowanych przez RG LZS jest Gminny Turniej Piłki Siatkowej, który odbędzie się 18 listopada, początek o godz. 11.00 w Siedlęcinie oraz Turniej Rejonowy w Szachach Aktywnych. Na imprezy i zawody Zarząd zaprasza wszystkich mieszkańców, zarówno jako uczestników, jak i kibiców, a szczegółowych informacji udziela zawsze na plakatach i afiszach na terenie całej gminy.

Dziękując Zarządowi RG LZS za zaproszenie życzymy działaczom i zawodnikom zdrowia, sił, wytrwałości, pomyślności, najpierw w zdobywaniu środków finansowych, a następnie przy ich właściwym wykorzystaniu, sukcesów w każdej dyscyplinie życia sportowego i prywatnego.

REDAKCJA

LECZNICA ZWIERZĄT

w Jeżowie Sudeckim
ul. Długa nr 88

c z y n n a
od godz. 8 do 16-tej
tel. 132-269

Po godz. 16-tej dyżur telefoniczny pod nr 53-765

Lekarz wet.
TADEUSZ SOKOŁOWSKI
tel. 42-223

W ŻYCIU MIĘKNE SĄ TYLKO CHWILE

Serdeczne życzenia
dla nowożeńców
Marii i Wiesława Wójcik
by ta chwila
z wciąż brzmiącym „TAK”
trwała wiecznie!

EDWARD

Historia planu zagospodarowania przestrzennego gminy

dokończenie ze str. 1
projektant, ekon. Zbigniew Czarniawski, mgr inż. Leszek Kwaśnicki oraz konsultanci.

Zespół w szybkim tempie opracował informację, a następnie projekt założeń planu i w listopadzie 1988 roku odbyła się nad nim pierwsza, publiczna dyskusja. Na tym etapie prac uwidoczniła się duża presja władz wojewódzkich, pragnących narzucić lokalizację na terenie gminy, wielu uciążliwych obiektów, w tym: mleczarnię w Jeżowie o planowanym przerobie 200 tys. litrów mleka na dobę, wysypisko śmieci w Siedlęcinie, wytwórnię mas bitumicznych i magazynów wyrobów paliwowo — naftowych. GRN w Jeżowie pod naciskiem WRN i władz wojewódzkich zgodziła się na włączenie do planów lokalizacji wysypiska śmieci i budowy mleczarni.

W grudniu 1988 r. projekt planu wyłożono do publicznego wglądu i mieszkańcy gminy wyrażali swoje uwagi, opinie, zastrzeżenia i wnioski. Projektanci większość wniosków zopiniowali negatywnie, uwzględniając jedynie wykazany brak terenów pod budownictwo mieszkaniowe. W związku z tym przystąpiono do sporządzania wniosku o wyłączenie gruntów uprawnych z produkcji rolnej, a przewidywanych pod zabudowę. W efekcie wyznaczono powierzchnię 56,68 hektara, w tym pod budownictwo mieszkaniowe 3,18 ha — gruntów rolnych.

Bardzo szybkie zmiany w sytuacji politycznej — społecznej w kraju, oraz zbliżające się wybory do nowych władz samorządowych spowodowały odłożenie zatwierdzenia projektu planu i wstrzymanie prac nad nim. Po wyborach i utworzeniu nowych władz gminy, pracę nad planem wznowiono w sierpniu i na nadzwyczajnej sesji Rady Gminy zapoznano radnych z dotychczasową historią planu, jego założeniami i stanem zaawansowania projektu. Rada wniosła o przyspieszenie prac i zdecydowała o przeprowadzeniu społecznej konsultacji planu w celu jego zaktualizowania, pod kątem obecnych potrzeb mieszkańców i gminy. Po zebraniu wszystkich wniosków okazało się, że należy wprowadzić szereg zmian w projekcie, które dotyczą głównie kwestii wyłączenia nowych terenów, pod budownictwo mieszkaniowe, rzemiosło lekkie i ciężkie.

W związku z przedłużeniem prac projektowych, w celu ich kontynuowania i zakończenia, potrzebne są dodatkowe środki finansowe, które

G M I N A 4

Zarząd Gminy wynegocjował w kwocie 18 mln zł od władz wojewódzkich.

Analizując projekt planu zagospodarowania przestrzennego gminy, należy stwierdzić, że główny cel jakim jest zachowanie — podtrzymanie funkcji rolniczej, jako wiodącej na obszarze gminy, jest spełniony. Rozwój funkcji mieszkaniowej koncentruje się głównie w miejscowościach Jeżów Sudecki, Dziwiszów i Czernica. Natomiast w pozostałych rezerwuje się tereny dla uzupełnień zabudowy mieszkaniowej, zagrodowej w granicach istniejących wsi. W rejonie Łysej Góry pomiędzy Dziwiszowem a Chrońnicą powstaje z dużym rozmachem Ośrodek Sportów Narciarskich.

Do najbardziej kontrowersyjnych zapisów planu, należy przyjąć, narzucony przez Centralny Urząd Planowania, projekt realizacji po roku 2010, olbrzymiego zbiornika retencyjnego Wrzeszczyn o powierzchni 470 ha, a zlokalizowanego w centrum Siedlęcina i Wrzeszczyna. Zarząd Gminy mocno oprotestował powyższą planowaną inwestycję, jednakże wnioskodawca udziela wymijających odpowiedzi, pozostawiając mieszkańców tych wsi w ciągłej niepewności, która faktycznie trwa już kilkanaście lat. Z uwagi na te plany, została zablokowana prawie całkowicie możliwość rozwoju tych wsi, z zakazem prowadzenia prac budowlanych na zagrożonym zalaniem obszarze.

Obecnie obowiązujące przepisy prawa narzuciły wprowadzenie stref ochronnych, wokół istniejących obiektów o uciążliwości przemysłowej i zwierzęcej. Powoduje to również skuteczną blokadę rozwoju budownictwa mieszkaniowego, pomimo istniejącej już tam zabudowy. Zarząd znajduje się w dość kłopotliwej sytuacji, ponieważ z jednej strony zobowiązany jest do respektowania prawa, z drugiej do ścierania się ze słusznymi racjami mieszkańców, co do prawa budowy domów w tych strefach.

Całkowite zakończenie prac nad planem ma nastąpić w grudniu tego roku, a zatwierdzenie w pierwszym kwartale 1991. Dopiero wówczas zostaną wyłączone grunty z produkcji rolnej — tam, gdzie to jest konieczne — a to umożliwi inwestorom ich zakup i wejście na tereny budowlane. Wszelkie zmiany planu w przyszłości, będą już finansowane wyłącznie z budżetu gminy, z tego względu tak ważne jest sporządzenie terenowych, przyszłościowych rozwiązań, stanowiących w ciągu najbliższych 4 — 5 lat o kierunkach rozwoju naszej gminy.

WALDEMAR BÖTTHNER

G M I N A 5

Historia sołectwa CZERNICA

Niemiecka, dawna nazwa wsi to Langenau, od 1945 roku Dłużewo, a następnie Czernica. Wieś leży w malowniczym rozszerzeniu dolin, zbiegających się tu rzeczek: Lipki i Ochotnicy. Dawny piastowski Łądnów, zmieniający wielokrotnie swych właścicieli, posiada kilka ciekawych zabytków: kościół parafialny, kościół ewangelicki i dwór.

Kościół parafialny św. Michała Archanioła, powstał w XIII w. Romańskie są jeszcze okna poniżej portalu oraz ośmioboczne zakończenie prezbiterium. Rozbudowy dokonano w XV i XVI w., a następnie w XVIII w. w stylu barokowym. W wyposażeniu wiele cennych elementów. Ołtarz główny z lat 1605-15 reprezentuje piękny późny renesans. Ufundowali go właściciele Czernicy Lestowie. Zawiera blisko sto figur snycerskiej roboty. W 1615 powstała ambona, stalce i emporana w której namalowano dwanaście scen ze Starego Testamentu. Uwagę zwraca chrzcielnica z końca XVI w. z wykutymi na czaszy herbami, w tym znanych śląskich rodów: Lestów, Stoszków, Rybniców, i Hohenbergów. W prezbiterium renesansowe nagrobki Baltazara Schafgotscha, zmarłego w 1564 roku i jego żony Magdaleny. W kaplicy koło kruchty, umieszczono nagrobki dziecięce z początku XVII w., a na zewnętrznych ścianach kościoła barokowe epitafia.

Kościół ewangelicki został wzniesiony w 1744 r. na planie wydłużonego ośmioboku z dostawioną w 1911 r. wieżą. Nakryty jest dachem siodłowym z wnętrzem wypełnionym kondygnacjami empor.

Duży dwór został wzniesiony w epoce renesansu w 1543 r. gruntownie przebudowany w XVII i XIX w. i restaurowany po 1959 roku. Zachował liczne pierwotne detale, między innymi fragmenty polichromii w dawnej kaplicy i sklepienie w salce na parterze, z dekoracją malarską z 1563 r. o motywach roślinnych i heraldycznych.

Z dworem wiąże się kilka głośnych niegdyś wydarzeń. W 1575 r. miała tu miejsce szeroko znana dysputa religijna na temat: grzechu pierwotnego a wolnej woli człowieka. Stoczył ją tu Flacius Illyricus z Jakubem Colerusem proboszczem z Zagrodnia, a później powtórzył na zamku wleńskim z Sebastianem Siedliczem. Obie były zakończone zapewne srogą porażką Flaciusa skoro musiał szybko opuścić Śląsk. Innym głośnym epizodem, było kilkutygodniowe oblężenie dworu w Czernicy przez lisowszczyków, którzy w czasie wojny trzydziestoletniej w 1622 r, ciągnęli w sile 8000 żołnierzy z Jeleniej

Góry na Głogów. Przeciwno nim skutecznie bronił się jeden z opozycjonistów wobec cesarza, członek rodu Lestów, wraz z Henrykiem von Spiller. Ponownie oblegał dwór znany w owym czasie i okrutny cesarski wódz von Dohna, który ustąpił po otrzymaniu niebagatelnej okupu 3000 talarów w złocie i klejnotach. Kolejne wydarzenie miało miejsce w Czernicy w 1642 r. Właściciel wsi, Oswald Lest, zamordował po pijanemu swego młodszego brata Mikołaja (spór o ojcowiznę). Sprawca zbrodni uciekł do Saksonii, skąd wrócił po wpłaceniu kaucji 1000 dukatów i ufundowaniu dużego nagrobka na Czyżyku koło Pilchowic. Wykuto na nim herb rodowy i opis wydarzenia dużymi literami — ku przestrodze.

Po ostatniej wojnie, już w lipcu i sierpniu 1945 roku przybyli do Czernicy pierwsi polscy osadnicy wojskowi. W 1946 roku została założona polska szkoła, której kierownikiem był pan Citków, a trzy lata później punkt biblioteczny prowadzony przez kapitana rezerwy Świderskiego. Dzisiaj wieś Czernica liczy 700 mieszkańców, pracujących w większości na roli, jednak stale wzrasta liczba osób dojeżdżających do pracy w ośrodkach miejskich: Jelenia Góra, Wleń, Lwówek Śląski.

opracowała
BEATA DREWNOWSKA

ZAKŁAD ROLNY w Siedlęcinie TEL. 213-17

poleca usługi stolarskie
w pełnym zakresie z materiału
własnego i powierzono.
Oferuje do sprzedaży:
PSZENICĘ, ŻYTO, OWIES
Ceny konkurencyjne
i do uzgodnienia!

SIEDLEĆCIN DOM LUDOWY

zaprasza

nowo otwarta KAWIARNIA
słodycze, lody, napoje
w godzinach od 17.00 do 21.00

oraz SKLEP z artykułami
spożywczo — przemysłowymi

Zapraszamy codziennie
w godz. od 7.00 do 21.00

CENY KONKURENCYJNE

Kto nas truje

czyli raz czarno, raz biało

Otrzymałmy sygnały od mieszkańców Siedlęcina i Jeżowa, a dotyczą one zatrucia środowiska naturalnego. Trzeba przyznać, że jednak ładniej brzmi zatrucie środowiska, niż powolne trucie i zabijanie ludzi, ale to jest już sprawa nazewnictwa.

Mieszkańcy Górnego Siedlęcina narzekają na uciążliwość pracy wytwórni dachówek. Szczególnie dokucza w dni, w których wypala produkowane materiały, puszczając na okolicę czarne kłęby dymu, jednak największy problem jest w tym, że robią to najczęściej w soboty i niedziele. Czy jest to celowe, czy wybieg, nie wiadomo?

Trudno żyć w Siedlęcinie, z jednej strony czarne dymy, a z drugiej biała woda płynąca ze zlewni mleka wprost do Bobru. Woda, to jest zbyt eleganckie określenie ścieków składających się z mleka, sody, środków odkażających z dodatkiem wody. „Śniła mi się wielka rzeka, wielka rzeka, pełna mleka, aż po samo dno”. Czasem bajka staje się rzeczywistością.

W Jeżowie grupa kilkunastu osób złożyła zbiorowy protest w Urzędzie Gminy, w związku z działalnością Zakładu Przetwórstwa Tworzyw Sztucznych przy ulicy Bocznej nr 8. Powstające w czasie procesu produkcyjnego ciężkie opary i wycieki osadzają się w najbliższym sąsiedztwie zakładu. Szkodliwe ich oddziaływanie jest szczególnie dokuczliwe i odczuwalne przez okolicznych mieszkańców w dni dżdżyste i deszczowe. Jak na razie Urząd nie udzielił jednoznacznej odpowiedzi w tej sprawie, a właściciel zapewnił urzędników, że profil jego produkcji nie jest uciążliwy dla środowiska i ma na to odpowiednie dokumenty, które może przedłożyć. Jednak dotychczas „bawi się on w kotka i myszkę”, bo Urząd wysłał zawiadomienia, a „zainteresowany” nie zgłasza się ignorując je. Zabawa trwa już kilkanaście miesięcy i ciekawe, kto ją, zakończy, oby nie ten trzeci!

WYWIADOWCA

Humor MIESIĄCA

NA PERONIE

W poczekalni dworcowej trzech mężczyzn tego pociąga z piersiówką. W pewnej chwili słyszą zapowiedź odjazdu pociągu. Cała trójka rzuca się na peron. Dwóch zdążyło wskoczyć do wagonu, natomiast trzeci przewrócił się i został na peronie.

Podchodzi kolejarz i mówi:

— No widzi pan, do czego ta wódka prowadził...

— Najgorsze jest to - odpowiada ów trzeci, otrzepując się - że, to ja miałem jechać tym pociągiem, a oni mnie tylko odprowadzali!

ZŁÓTKI ZE ZŁOŚCI

W poczekalni pełno ludzi. Nagle otwierają się drzwi i doktor z wrzaskiem wykopuje pacjenta. Następny w kolejce wchodzi delikatnie i u progu nieśmiało proponuje:

— Pan doktor jest zdenerwowany... Może przyjdę jutro?

— Nie bój się pan, wchodził A tamten wkurzył mnie, bo od 10 lat lecę go na żółtaczkę, a on dopiero dziś mi mówi, że jest Chińczykiem!

DWA KOŃCE

Październik 1990. Dwie bezrobotne rozmawiają o ciężkich czasach:

— Teraz każda z nas powinna mieć dwóch chłopów!

— Dlaczego?

— Aby związać koniec z końcem.

W NASTĘPNYM NUMERZE: Dziwiszów — Wigilia 1945. Czertan — spełnione nadzieje. Co w kase piszczy? — wywiad ze Skarbnikiem Gminy. Kablowa telewizja satelitarna w każdym domu. Zarząd Gminy cz. II. Relacja ze szkolenia w Centrum Samorządowym w Danii — radny Bogusław Chodak. Krzyżówka regionalna — Kotlina. Perelki rozsypały się w Siedlęcinie. Klub w Siedlęcinie — Chwała nas wszyscy, ale kłopotów nam nie brakuje.

Wydawca: Rada Gminy w Jeżowie Sudeckim

Redakcja: Edward Dudek (red. naczelny), Irena Drożdżkiewicz, Beata Drewnowska, Anna Szulc.

Adres Redakcji: Jeżów Sudecki ul. Długa nr 63 (Urząd Gminy) tel. 132-254, oraz w siedzibie Gminnej Biblioteki Jeżów Sud., ul. Długa 89, tel. 132-215

Skład: OFEK Zakład Wydawnictw, Jelenia Góra, ul. 1 Maja 43

Druk: Zakład Usług Poligraficznych, Jelenia Góra, ul. Wiejska nr 3

KONKURS dla dzieci

1. Jakie średniowieczne pamiątki są wmurowane w ścianę Kościoła prawosławnego w Jeleniej Górze?

Odp.: Krzyże pokutne, tablica z historią miasta, kamień waloński

2. Jaki zabytek wspólny jest Jeleniej Górze i Gdańskowi?

Odp.: muzeum morskie, zegar z kurantem, studnia Neptuna

3. Co jest symbolem Górnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego?

Odp.: Szarotka — czerwony krzyż — niebieski krzyż

4. Typowe wczasowisko Karpacz ma tylko jedną fabrykę. Jaką?

Odp.: hutę szkła — papieru — tartak

Proszę podkreślić prawidłowe odpowiedzi i przekazać do redakcji lub bibliotek w miejscowości zamieszkania w terminie do dnia 25 listopada 1990 r. Wśród prawidłowych odpowiedzi zostaną wylosowane trzy nagrody książkowe oraz dwie nagrody pocieszenia.

Rozwiązanie konkursu z nr 1

Prawidłowe odpowiedzi:

1. Miejscowościami wchodzącymi w skład naszej gminy są: Jeżów Sudecki, Siedlęcin, Dziwiszów, Czernica, Janówek, Chrośnica, Wrzeszczyn, Pioszczyzna.

2. Najstarszym drewnianym budynkiem zbudowanym na Dolnym Śląsku jest Dom Gwarków w Jeżowie Sudeckim.

3. Największą rzeką przepływającą przez naszą gminę jest Bóbr.

Redakcja otrzymała 25 odpowiedzi i wszystkie zakwalifikowała jako prawidłowe. Na sesji Rady Gminy odbytej w Czernicy 25 października młodzież szkolna wylosowała zwycięzców.

Nagrody książkowe otrzymują: Agnieszka Ciura, Izabela Szykowiecka, Daniel Szulc i Łukasz Karmelita. Gratulujemy i zapraszamy do udziału w kolejnych konkursach.

ZAPRASZAMY

Zapraszamy wszystkich do drukowania reklam i ogłoszeń w naszym piśmie.

Ceny najniższe z możliwych:

- ogłoszenia drobne 1000 zł za słowo
- w ramce 2000 zł za 1 cm²

DO REKLAMY

G M I N A 6